



Organ Stowarzyszeń Społecznych powiatu bialskiego.

Redakcja i Administracja: Biała-Podl., Zamek
Sekretariaty czynne od godz. 13-ej do 14-ej.

Cena 10 gr.

Konto P.K.O. 51.161. Wł. konta: K.K.O. Biała-Podl.
Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Gł. Społ.”.

Społeczeństwo i oświata pozaszkolna

Oświata pozaszkolna jest bezwątpienia jednym z zasadniczych czynników kultury społecznej, stanowiąc poza tem walny środek demokratyzowania życia zbiorowego. Mimo różnych głosów i zjawisk, przekonywujących nas o kryzysie demokracji, prądy demokratyczne są w istocie rzeczy nie do zniszczenia; mają bowiem swe potężne źródła w rozbudzonej politycznie i kulturalnie dążności mas do czynnej postawy wobec zagadnień, kształtujących bytowanie jednostki i grupy w organizacji społeczno-państwowej. W interesie pozytywnej i humanitarnej realizacji tkwiących w masach Narodu pragnień i ambicji społecznych leży jaknajszerszy rozwój oświaty, a oświaty pozaszkolnej w szczególności; w przeciwnym razie pragnienia te albo pozostaną w stadium bezwartościowych rojeń albo doprowadzą do mniej lub więcej katastrofalnego chaosu (Francja na schyłku XVIII wieku, Rosja w 1918-19 r.), z którego powstaje rząd kamaryli, oligarchji, dyktatury, słowem — przemoc i obowiązek posłuszeństwa przemocy.

Z tego zdawali sobie sprawę wszyscy zwolennicy demokratycznych form ustrojowych i wraz z rozwojem demokracji szły zawsze w parze wysiłki rozpowszechniania oświaty wśród dorosłych. Ideologia demokratyczna, wzywająca wszystkich do udziału w życiu polityczno-państwowem i społecznem, stwarza potrzebę przygotowania ogółu do pełnienia tych funkcji, przede wszystkim — wykształcenia intelektualnego. To też formy demokratyczne mogły i mogą ustalić się tylko w krajach o dość wysokiej kulturze umysłowej szerokich warstw społecznych; inaczej ustroj demokratyczny będzie instrumentem w ręku przysłowiowego dzikusa. Głosząc, że demokracja — to postęp, ugruntowanie równości społecznej, przesłanka względnego dobrobytu mas, należy wziąć pod rozwagę i okoliczności, warunkujące rozwój tych norm życiowych. Lekceważenie przez ogół oświaty pozaszkolnej, oświaty dorosłych jest radykalnym środkiem niweczenia i stosunków demokratycznych i takiegoż ustroju państwowego: o tem powinni pamiętać nie tylko przedstawiciele ludu, lecz w pierwszym rzędzie — sam lud.

Orientacja demokratyczna przewiduje pewne, dość wysokiej miary, założenia kulturalne, na których oparłby się ustroj publiczny. Wynika stąd konieczność kształcenia mas — w obywatelskim współżyciu i współdziałaniu, stosownie do wymogów współczesnej kultury i sytuacji międzynarodowej. Oświata pozaszkolna ma tutaj niezmiernie doniosłe znaczenie, bowiem terenem życia publicznego w państwie demokratycznym są wszelkiego rodzaju organizacje, działające na zasadach samokształcenia i samowychowywania swych członków. Jednak liczba zorganizowanych bywa najczęściej rażąco niewspółwymierna do liczebności ogółu; i dlatego większość mas społecznych przeżywa dziś szczególny okres: uprzywilejowani wolnością, wysokimi prerogatywami obywatelskimi nie wahają się twierdzić, iż „dawniej było lepiej”; nieoświecona bezradność tkwi na swem małowbudującym miejscu, choć prawo właściwego przystosowania się do nowych warunków bytu przemawia aż nadto wyraźnie. Im bardziej oddalamy od siebie myśl biernego przyjmowania swej pozycji życiowej „z łaski losu”, im bardziej krytykujemy bolszewickie lub faszystowskie „niewolnictwo obywatela”, tem jaśniej występuje zagadnienie wykształcenia obywatelskiego, oświaty, którą obywatelom, już dźwigającym na swych barkach ciężar powinności państwowych, może zapewnić jedynie oświata pozaszkolna.

Ustroj demokratyczny przyznaje cenność społeczną każdej jednostce ludzkiej; a tem samam narzuca zadanie — kształcenia osobowości, odpowiednio do tego wysokiego poziomu, na którym chce widzieć masy społeczne. Nie mogąc zaprzeczyć, iż w ogromnej ilości wypadków wychowanie mas narodowych w wieku dziecięcym i młodzieńczym jest życiowo niewystarczające, musimy i pod tym względem szukać oparcia w ramach oświaty pozaszkolnej, mającej na celu nie tylko zaspokoić głód wiedzy, lecz i spowodować wszechstronny, humanitarny rozwój osobowości człowieka. Ogół, który jest czy chce być sprawcą jakości swego bytu społecznego, musi legitymować się niebylejakimi osobowościami, tężyzną i prawością charakterów. Jeżeli tu

i owdzie (Rosja, Włochy) nastąpił krach ustrojów demokratycznych, przyczyn tego należy szukać także w psychicznej słabości mas, które powtarzając hasła wolności i równości społecznej, nie wykształciły się, by żyć na poziomie demokracji. Masy te częściowo i z własnej winy, a mianowicie — wskutek swej opieszałości kulturalno-oświatowej, mają dziś jarzmo komuny, faszyzmu czy innej przemocy i poddaństwa.

Przyjmując, iż naszą koncepcją jest państwo i społeczeństwo demokratyczne, gdzie każda jednostka poczuwa się do odpowiedzialności za los Narodu i Państwa; gdzie „naczelnym prawem obywatela jest dobro Państwa“, powinniśmy całym zespołem dorosłego i starszego pokolenia oprzeć się na intensywnym ruchu oświatowym, który usprawniając masy w aktywności społecznej, staje się jednocześnie czynnikiem wyrównania ich szans życiowych. W naszych warunkach należy w jaknajwiększej skali realizować program angielskiego Ministra Odbudowy: „Kształcenie dorosłych nie powinno być uważane jako luksus dla garstki wybranych lub jako sprawa, dotycząca tylko młodzieży; jest ono trwałą koniecznością narodową, nieodłączną od obywatelstwa państwowego i dlatego powinno być zarówno powszechne, jak też trwać całe życie człowieka... Ponieważ istota demokracji polega na współudziale wszystkich w życiu państwowym, zadaniem oświaty nie jest tylko wyposażenie każdej jednostki w to wszystko, co jest jej potrzebne dla wypełnienia osobistych obowiązków domowych i zawodowych, lecz przede wszystkim w to, co jest jej potrzebne do wypełnienia obowiązków obywatelskich w Państwie“.

Dziś stosunki wewnętrzne wszystkich Państw wykazują zdecydowaną przewagę elementu politycznego.

W związku z dniem 15 sierpnia, pamiątką i uroczystą chwilą złamania inwazji bolszewickiej, Centr. O.T.O. i K.R. wydała odezwę z wezwaniem do uczczenia tego dnia przez wieś polską. Odezwa brzmi:

Obywatele!

Dzień 15 sierpnia — rocznica zwycięskiego odparcia najazdu bolszewickiego — świadectwo niezłomnej woli i siły całego Narodu Polskiego — dzień chwały Armii naszej.

Krwą swoją, życiem najlepszych synów, powszechnym udziałem w całości wysiłku polskiego, dał lud wiejski w walce z najeźdźcą najwyższy dowód, że Ojczyznę nie tylko żyć, ale i bronić potrafi.

Oreżnym czynem Naród Polski ochronił nie tylko własne państwo od obcego najazdu, ale osłonił piersiami żołnierza polskiego cywilizację zachodnią od zagłady, stając się znowu przedmurzem chrześcijaństwa Europy.

Kiedy coraz szerzej dojrzewa wśród zorganizowanych mas chłopskich świadomość potrzeby czynnego udziału w życiu Narodu i Państwa i wzrostu poczucia odpowiedzialności za jego losy — dzień 15 sierpnia, jako symbol największej ofiary, złożonej na ołtarzu Ojczyzny, ofiary życia w wojnie, w której „najgłębszej głą chłopy“ — winna zorganizowana społecznie wieś nasza uczcić jaknajuroczyściej.

Dziś szczególnie, gdy Naczelnny Wódz gen. Rydz-Śmigły wzywa cały Naród do gotowości obronnej i wytrwałej codziennej pracy — do wspólnego podnoszenia życia polskiego wzwyż — koniecznym jest zajęcie trwałej ideowej postawy i wzmożenie pracy zorganizowanej wsi polskiej. Nie czczą demagogią i bezradnym narzekaniem, lecz wysiłkiem codziennym i trwałym

W ogólnym wyścigu dorobku i ekspansji każde z Państw nastawia się na sprawność, maksymalną wydajność i odporność wobec „zaprzysiężonej“ zagranicy swych militarnych, gospodarczych i nawet kulturalnych sił. Z tej racji widzimy we wszystkich krajach rygor obciążenia każdego obywatela działalnością na rzecz potęgi Państwa, czy to w drodze bezwzględnego przymusu (Rosja, Niemcy, Włochy), czy w drodze uświadomionego patriotyzmu (Anglia, Polska i inn.). Zarówno ustrój faszystowski, jak i komunistyczny rozwinięły niepomniernie ruch oświatowy, całkowicie podporządkowany panującej tam ideologii państwowej. „Akcja oświatowa“ w tych Państwach polega na rozwijaniu posłuszeństwa, karność, na wzmaganiu stanów emocjonalnych, umożliwiających pełne zużycie jednostek w imię zbiorowości i potęgi państwowej; w Rosji nazywa się to szerzeniem kultury proletariackiej, we Włoszech — wznowieniem tradycji Imperium Romanum; w Niemczech wprost — „szkoleniem politycznym“.

W Polsce oświata pozaszkolna zawsze była związana ze sprawami kultury i niepodległością Narodu. Jeżeli w ciągu minionego stulecia oświata pozaszkolna stanowiła u nas potężny środek do odzyskania niepodległości, to obecnie fakt posiadania własnego Państwa wyznacza naszej oświacie pozaszkolnej rolę ugruntowania tej niepodległości i postawienia jej na wysokim poziomie ogólnoludzkiej kultury. Stare nasze hasło: „Oświata ludu dokona cudu!“ — zachowuje nadal swą wartość. Powinny je podjąć masy społeczne, pragnące „jutra“ lepszego od „dziś“, dążące do kultury i dobrobytu drogą wolności i równości demokratycznej.

Tadeusz Karpiński

zmierza lud wiejski do wzięcia współodpowiedzialności za losy Państwa, a tem samem — gotowości do najwyższych ofiar w obronie jego wolności i rozwoju jego potęgi.

Wzywamy wszystkie ogniwa stowarzyszeń i związki społeczne do organizowania i uczestnictwa w obchodach na terenie swej działalności. Na specjalnych zebraniach należy omawiać znaczenie zwycięstwa armii, naszej odniesionego pod wodzą Naczelnika Piłsudskiego i rolę zorganizowanej siły wsi, jako podstawy obrony i życia Państwa, oraz oddać cześć poległym i zmarłym od ran w walkach o ugruntowanie niepodległości naszej Ojczyzny.

Ołtarz z krwi — testament najlepszych synów i braci naszych, wkładają na nas obowiązek dalszej walki o wielkość Polski i o lepszą, sprawiedliwą dla wszystkich jej synów przyszłość.

*Centralne T-wo Organizacyj
i Kółek Rolniczych.*

Wycieczka do Częstochowy i Krakowa

Staraniem Rodziny Wojskowej w dniu 26 września b. r. organizuje się 3-dniową wycieczkę do Częstochowy i Krakowa. Koszt przejazdu i wyżywienie 30 zł.

Zgłoszenia w terminie do 30 sierpnia b. r. należy kierować na ręce przewodniczącej Rodziny Wojskowej Koło Biała Podl. p. Zofji Żardeckiej — Podlaska Wytwórnia Samolotów, tel. 33; względnie na ręce sekretarki Koła p. Justyny Małyszewiczowej, Biała Podl., ul. Pierackiego 22.

Bialski Powiat. Komitet F.O.N.-u rozpoczął prace organizowania Kół rejonowych w powiecie. Celem spopularyzowania wielkiej i doniosłej akcji wydał do społeczeństwa odezwę treści następującej:

Obywatele-Rodacy!

Pomimo 13 milionów zabitych, tysięcy spalonych i zniszczonych miast i wsi, milionów spalonych budowli, milionów hektarów sadów i pól, zamienionych w pustynię bezpłodną, mimo ogromnych spustoszeń, jakie spowodowała niedawna wojna światowa, niemal wszystkie państwa świata przygotowują się pośpiesznie do nowej jeszcze krwawszej i okrutniejszej wojny. W szczególności zaś sąsiedzi nasi udoskonalili narzędzia wojny, zmotoryzowali armję i stworzyli potężne lotnictwo.

Chociaż nader ciężki jest nasz obecny kryzys gospodarczy i nędza panuje wśród licznych rzesz ludności, nie możemy, wśród powszechnych zbrojeń, pozostać wtyle i musimy dokonać wysiłku zbiorowego ponad zwykłą miarę.

Biada słabym, biada zwyciężonym!

Silne, zaborcze państwa liczą się tylko z równie silnym przeciwnikiem.

Jezeli Polska nie sprostą wrogom, możemy stać się łatwym łupem dla cudzych apetytów, możemy stracić, zdobytą tak wielkimi ofiarami z życia i mienia milionów rodaków niepodległość naszej Ojczyzny, utracić własne i dzieci naszych życie i zasoby.

Potężnie i nowoczesnie uzbrojone i zaopatrzone nasze siły zbrojne lądowe, morskie i powietrzne będą naszą najlepszą obroną, będą tarczą ochronną dla naszych ognisk rodzinnych i naszej niepodległości.

Aby ludność naszego powiatu mogła czynami stwierdzić swą gorącą miłość dla Matki—Ojczyzny i swą zdolność do ofiar dla osobistego i zbiorowego bezpieczeństwa oraz dla mocy i potęgi naszego Państwa, został stworzony w Białej Podlaskiej komitet dobrowolnej zbiórki ofiar na rzecz Funduszu Obrony Narodowej (F.O.N.), oraz tworzą się z ramienia tegoż powiatowego komitetu KOMITETY REJONOWE.

Figury i figurki

Z pasją obserwował „figury, figurki i figurynki”. Tyle ich było. Zapomniał o wszystkim, nawet o „szaleńczej” zasadzie „roztropnego” życia, które wszem wobec głosiło, że kiedy otwarcie uważa wszystkich za warjatów, wszyscy odwdzięczają mu się odpowiednim tytułem, więzieniem lub domem dla obłąkanych. Rozpacz i szaleństwo — to było narazie poza nim. On patrzył, obserwował i starał się odgadywać. A było co. Ot czarnaśwa, szczupła postać — importowana czy rodzima? pełni rolę figury czy figurki? z granitu czy z gipsu? Z brzmienia przypominała dzielnicę stolicy, ale żadne znaki na niebie i ziemi nie wskazywały istotnego pochodzenia. Przez chmury domysłów błyskawicą skierował myśl na inne tory. Jak wygląda na szachownicy poczynania społecznych, kiedy w przelocie od mrówczych poczynania zawodowych jednej placówki do drugiej występuje na ugór społeczny? Ma tyśiące pomysłów precyzyjnie skonstruowanych, lekkich i barwnych, które rojem motyli przebiegają z kwiatka na kwiatek organizacyjny, ażeby uszczknąć nektaru mamony, potrzebnej do wzrostu pomysłu na niwie społecznej. Umiejętnie zapuścił sądę do głębin korony kwiatu kasowego. Zacerpnięty nek-

Obywatele-Rodacy! Składajcie wedle sił i możliwości dobrowolne ofiary na F. O. N. w gotownię, zbożu lub nawet w dniówkach pracy zbiorowej na obronę narodową.

Niech nikogo z Polaków nie zbraknie na liście ofiarodawców.

Dwa razy daje, kto prędko daje.

Niech żyje potężna Armja Narodowa!

Niech żyje Naród Polski!

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita!

*Bialski Powiatowy Komitet Zbiórki
na Fundusz Obrony Narodowej*

z siedzibą w Białej Podl., ul. Pierackiego 18

Święto Żołnierza

Celem uczczenia 16-ej rocznicy zwycięstwa oręża polskiego dzień 15 sierpnia obchodzony będzie uroczystie.

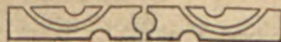
Miejscowy program uroczystości obejmuje dzień 14 i 15 sierpnia. W dniu 15-go, w dniu „Święta Żołnierza”, społeczeństwo bialskie da wyraz łączności duchowej, więzi, jaka łączy z mundurem żołnierza polskiego serce każdego obywatela. W dniu tym mamy stwierdzić, że stoimy w jednym szeregu, stanowimy jednolity front obrony; mamy dać wyraz uczuciom, jakie żyjemy dla naszej armji polskiej.

Wzywamy wszystkich bez wyjątku do solidarnego uczestnictwa w objętych programem uroczystościach dnia.

Listy ze wsi

W szeregu poruszanych zagadnień przez J. Lepeckiego znajduje się, jako ostatnia, sprawa organizacji i pracy społecznej na wsi. Zagadnienie pracy społecznej docenia, jednak w liście porusza je, jak zresztą i poprzednie sprawy, dość ogólnikowo, a w pewnych momentach, kiedy dotknie bardziej szczegółowych stron, to występuje dość ostro.

tar zużył na realizację pomysłu o wielkiej wadze społecznej. Zaczęto pisać trzy po trzy i coś więcej — koszałki, opałki i kosze na śmieci. A kiedy wikliny nie stało, nikt się o dalsze losy nie pytał. Motyle patrzyły na kwiaty, a nie na owoce. O tem niech myślą ludzie. Grunt — to kwiaty pomysłów i ich reklama. „Zdwoić, potroić głos reklamy, wciągnąć wszystkie organizacje do wspólnego okrzyku — choćby przez megafon!” — kołował pomysł po wszystkich komórkach mózgu figury. Wypoczwarzył się, przybrał skrzydła motyle i wionął na kwiaty organizacyjne. Odwiedził wiele organizacji, błysnął na kilku zebraniach, aż pewnego pięknego poranka zagrzmiał tubalnym głosem w śródmieściu. Nowość, atrakcja! Przechodnie patrzyli, więcej słuchali, ale najwięcej się dziwili, kiedy po kilku dniach umilkło tubalne cudo pieczętówicze zainstalowane na placu śródmieścia. Co się stało? — pytano dokoła. W zaułkach ulic, w zakamarkach organizacji, w cichoci serca szeptało: — Oddali Organizacji morskiej. — Poco? — Ażeby utopić... długi zaciągnięte na trudny poród lekko poczętego pomysłu. Stare dzieje, choć nowy kłopot — szepnął Tomasz i poszedł do następnej figury.



Podajemy niektóre momenty, mimo ich „ostrości“, w nadziei, że pracownicy społeczni, członkowie Kółek Rolniczych zabiorą w tej sprawie głos, omówią tę sprawę bardziej szczegółowo i zbyt ostre sądy J. Lepeckiego trochę złagodzą, a przynajmniej postarają się, jeśli na taki sąd się godzą, o głębsze uzasadnienie swych zapatrywań.

Autor listu uważa, że praca społeczna na wsi polega przede wszystkim na jednostkach, które wobec ogromu zadań upadają, załamują się pod jej ciężarem, są — jak się wyraża — „głosem wołającego na puszczy“. Domaga się równomierności w obciążeniu. „Pracą społeczną winni być obciążeni wszyscy obywatele, a nie jak dotychczas miało miejsce, że praca społeczna opierana była tylko na jednostkach“. Najpierw należałoby — według autora listu — upowszechnić organizacje rolnicze, które obecnie są ilościowo i jakościowo skromne, „nie przedstawiają większej wartości“, a następnie przystąpić zbiorowo do realizacji poprzednio poruszonych założeń gospodarczo-społecznych na wsi. „Chłopi nie doceniają potrzeby organizacji“, trzeba tę potrzebę rozbudzić, trzeba dołożyć wszelkich starań, ażeby organizacja rolnicza objęła wszystkich rolników na wsi. W tym celu nie waha się nawet przed najbardziej radykalnymi środkami. „Moim zdaniem to członkowie Kółek Rolniczych winni być uprzywilejowani, a na „luzaków“ stosować, że się tak wyrażę, pewnego rodzaju nagonkę“. Na czym to „uprzywilejowanie“ członków Kółek Rolniczych ma polegać, autor nie podaje. Nie mówi także, w jaki sposób stosować na „luzaków“ nagonkę. Stwierdza tylko, że wszystko trzeba zrobić, byleby rolników zorganizować, a w organizacjach pracować społecznie nad dobrem wsi, bo „narzekać tylko, — to mało, trzeba pracować“.

Korzyści z nawozów łatwo rozpuszczalnych

Kogo interesuje sprawa przyswajania pokarmów przez rośliny, ten wie, że roślina może się posilować tylko pokarmem mineralnym, w przeciwieństwie do zwierząt, które pokarm swój gryzą, ośliniają, a więc spożywają pokarm już nieco przygotowany do dalszego trawienia w żołądku i w kiszce.

Wprawdzie rośliny mogą poniekąd wpływać na rozpuszczalność pokarmów, z którymi spotykają się ich korzonki, gdyż potrafią wydzielać kwaśną substancję, która nawet trudniej rozpuszczalne składniki gleby rozpuszcza i czyni z nich materiał łatwy do wchłaniania; jednakże nie wszystkie rośliny w równej mierze zdolność tę posiadają, zwłaszcza, gdy chodzi o rośliny uprawne, nieco już odwykłe od skrzętnego poszukiwania pokarmów. A nawet jeśli się tą zdolnością posilkuje, to łatwo zrozumieć, że na taką pracę korzonków muszą zużywać pewną ilość energii, co znów hamuje ich rozpęd do silniejszego i szybszego rozwoju. To są prawdy, które już nieraz były zauważone w praktyce rolniczej, kiedy zestawiono szybkość rozwoju roślin, gdy na jednym polu doświadczałym zasilano rośliny doskonale rozpuszczalną w wodzie solą potasową z pokładów morskich, a na drugim — krzemianem potasu, lub innym podobnie trudno rozpuszczalnym składnikiem potasowym. To samo dotyczy i nawozów organicznych, gdy chodzi o nawóz azotowy. Tu saletra,

będąca doskonale w wodzie rozpuszczalną, działa szybciej od każdego nawozu azotowego, choćby zastosowanego w obfitszej dawce. To samo zjawisko daje się zauważyć i przy nawozach fosforowych, kiedy to superfosfat, dodany do gleby, rozpuszcza się bez reszty i przenika wszystkie jej cząsteczki, gdzie tylko wodny jego roztwór dosięgnie. W takich warunkach korzonki roślin automatycznie nasiakają pożywnym roztworem fosforowym i wchłaniają go, wykazując silny rozwój całej rośliny. Niema tu poszukiwania pokarmu przez włósniki, rozpuszczania go kwaśną wydzieliną, albo oczekiwania, aż się pokarm fosforowy, zastosowany w nierozpuszczalnej formie, rozpuści w kwaśnym roztworze gleby, by dopiero wtedy przeniknąć we wszystkie cząsteczki gleby. Na tle spostrzeżeń o łatwości przenikania do gleby nawozów, w wodzie rozpuszczalnych, stosuje się je w wielu wypadkach nawet pogłównie, na rośliny już rosnące, gdy np. saletrę sypiemy ku wzmocnieniu krzewienia się zbóż, albo przyspieszenia rozwoju roślin okopowych. W tym samym celu sypiemy na łąki kaimit, nie dbając o jego przykrycie, skoro z deszczem zostanie rozpuszczony i przeniknie do gleby łąkowej. Również z dobrym skutkiem superfosfat może być użyty pogłównie na koniczyny, podczas gdy tomasówka już się do takiego stosowania nie nadaje. Bywają co prawda wypadki, że np. saletry nie dajemy pod oziminy, gdyż szybko mogłaby ulec wypłokaniu, jako nawóz nie pochłaniany przez glebę i wtedy stosujemy nawozy rozkładające się wolniej. Jeżeli jednak chodzi o nawóz fosforowy rozpuszczalny w wodzie, to obawy tej niema, gdyż superfosfat nie ulega wypłokaniu i roślina korzysta zeń przez cały okres wegetacji.

Komunikat F.O.N.-u pow. Biała Podl.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że do Komitetu Pow. F.O.N. przez zebranie organizacyjne wybrany został na członka również p. Vice-Starosta Słomski; ponadto do Komitetu zostali dokooptowani: p.p. Dyr. K.K.O. Bonikowski, Nacz. Zabłocki, płk. Jachimowicz, kpt. Kucharski, Ant. Kroszczyński, Stan. Biernacki i Piotr Suszczyński. Komitet wyłonił z siebie prezydium w składzie: przewodniczący M. Walewski, vice-przewodniczący S. Moździński, skarbnik A. Bonikowski i sekretarz Cz. Twarowski. Przyjęto nazwę: Komitet Powiatowy F. O. N. — i obecnie tworzone są Komitety Rejonowe (gminne) oraz wydano odezwę do społeczeństwa.

W imię dobra Państwa

Dowiadujemy się, że Rada Gminna gminy Sidoriki pow. bialskiego na posiedzeniu w dniu 12.VII. r. b. uchwaliła z budżetu gminnego na Fundusz Obrony Narodowej kwotę 500 zł. oraz wezwała miejscową ludność do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz F. O. N. po 1 kg. zboża z 1 ha gruntu.

Oprócz powyższego radny p. Czajkowski Stanisław złożył obligację Pożyczki Narodowej na kwotę 100 zł. Ochotnicza Straż Ogniowa w Sidorkach na kwotę 50 zł., p. Zaniewski Marcin na kwotę 50 zł., wzywając innych do wspólnego łańcucha.

Niewątpliwie w najbliższej przyszłości takie uchwały powezmą i inne gminy powiatu bialskiego.

Drugi „Złot Gwiazdzisty“

Jak już poprzednio wspominaliśmy w miesiącu sierpniu na lotnisku bialskim odbędzie się II-gi Złot gwiazdzisty.

Poprzednio podawany termin został zmieniony. Zawody lotnicze odbędą się **dnia 22 sierpnia b. r.** Zawody te organizuje Klub Lotniczy Podlaskiej Wytwórni Samolotów, mają one na celu propagandę lotniczą na terenie działalności klubu lotniczego P.W.S.

Zawody obejmują 3 próby:

A. Złot Gwiazdzisty do Białej Podl.

B. Lądowanie w prostokącie,

C. Lot na orientację i regularność w dwóch etapach: I-szy etap — Biała Podlaska, Siedlce, Siemiatycze, Bielsk Podlaski, Kamieniec Lit., Brześć n.B.; II-gi etap — Brześć n.B., Parczew, Radzyń, Łuków, Międzyrzec, Biała Podlaska.

Program dnia przewiduje między 8 a 9-tą godz. przylot zawodników i jednocześnie, jak podaje regulamin, lądowanie w prostokącie; o godz. 11-ej start maszyn do lotu okrężnego a już między godz. 14.30 a 15.30 przybycie zawodników po locie okrężnym. W godzinach popołudniowych rozdanie nagród oraz przyjęcie dla uczestników Złotu, organizowane przez bialski Klub Lotniczy P.W.S.

Spodziewany jest liczny udział zawodników z poszczególnych klubów z terenu całej Polski. Szczegółowych danych odnośnie już zgłoszonych maszyn chwilowo nie posiadamy, bowiem obecnie trwa jeszcze okres zgłoszeń.

Niewątpliwie społeczeństwo bialskie zapragnie nacznie przekonać się o poziomie naszego sportowego lotnictwa, a frekwencją zadokumentuje zainteresowanie oraz pewną solidarność moralną.

Zatem w dniu 22 sierpnia już od rana gremjalnie udajemy się na lotnisku P.W.S., by podziwiać wyczyny i dzielić radość z odniesionych sukcesów.

HARCERSTWO

Z ZAGRANICY powrócił już Druh Anik-Nikończuk Aleksander wywiązując się stu procentowo z powierzzonej mu misji, za co otrzymał w Hapsalu podziękowanie Komisarza Międzynarodowego Polski. Będzie on odąd pracował ponadto i w Wydziale Zagranicznym Z. H. P.

WYCIECZKĘ KRAJOZNAWCZĄ na rowerze, robiąc odpowiednie wywiady, odbył Druh Szerszenowicz Stanisław. Szlak jej prowadził przez Warszawę, Bydgoszcz do Poznania i spowrotem.

DRUŻYNA PIERWSZA z Białej Podlaskiej powróciła z obozu w Piwnicznej, gdzie przebyła cały miesiąc.

W DNIU 6 SIERPNIA wysłani zostali na obozy: instruktorskie — Zacharuk Władysław i Kowalski Wiesław; techniczne dla drużynowych — Grys Zbigniew, Szerszenowicz Stanisław, Dąbkowski Henryk, Mojsiejuk Kazimierz, Ratajewicz Tadeusz i Szymański Władysław; na harcerskie dla nauczycieli — Andrzejuk Karol i na Kursy dla Zastępowych — Sobieszczański Arkadiusz, Rebałowski Bolesław, Chełstowski Tadeusz, Grys Tadeusz, Matusz Marjan.

Półkolonje letnie

Dnia 2 sierpnia b.r. na placu sportowym „TOZ“-u odbyło się zakończenie półkolonij letnich, organizowanych przez T.O.Z.

Program uroczystego zamknięcia tego t. zw. półletniska dzieci żydowskich miał objąć pokazy gimnastyczne, deklamację, śpiew, gry i zabawy.

Pogoda jednak nie dopisała, uniemożliwiając wypełnienie programu.

Z pośród zaproszonych gości przybyli: insp. szk. p. B. Donten, vice-burmistrz p. J. Abramowicz oraz dość nieliczne społeczeństwo żydowskie.

Nie dopisał również Zarząd T.O.Z.-u z prezesem dr. Gelbardem na czele, który przybył na plac uroczystości ze znacznym opóźnieniem.

Zarząd, pogoda wpłynęły na to, że uroczystość nie udała się.

Tani kurs jazdy samochodem

Doceniając znaczenie motoryzacji, a w związku z tem i obrony kraju, Sekcja Sportowa Związku Oficerów Rezerwy w Białej Podl. projektuje otworzyć 4—5 tyg. kursy samochodowe dla Pań i Panów. Kursy obejmować będą teoretyczne i praktyczne zapoznanie się z konstrukcją samochodów i naukę jazdy. Opłata za naukę zależna będzie od ilości zgłoszonych kandydatów (w przybliżeniu 50 zł. za cały kurs).

Zgłoszenia przyjmowane będą od dnia 15 do 25 sierpnia b. r. w Magistracie m. Białej Podl. od godz. 17 do 19-ej. Bliższe szczegóły przy zapisach udzieli na miejscu sekretariat.

Zarząd.

Nowy kort tenisowy

W dniu 9 sierpnia o godz. 16-ej w obecność Starosty powiatowego i Jego małżonki p-stwa Staniewiczów, przy licznie zebranej publiczności, dokonano otwarcia w parku zamkowym kortu tenisowego, wybudowanego staraniem Zarządu Stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza“.

Spodziewać się należy, że niskie ceny (60 gr. za godzinę gry od członków Rodziny Urzędniczej i 1 zł. od osób prywatnych), doskonały kort i ładne położenie, wpłyną niewątpliwie na dużą frekwencją miłośników białego sportu.

Przy okazji otwarcia kortu, rozegrano w tymże dniu kilka setów towarzyskich.

Loterja fantowa

Dnia 4 października 1936 r. Związek Strzelecki w Białej Podl. urządza wielką zabawę z loterią fantową na Wyspie rzeki Krzny przy moście. Zabawę urozmaici wiele niespodzianek. Fanty wartościowe, bilety po cenach niskich. Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra 34 p.p. Dochód przeznaczają na cele Związku Strzeleckiego w Białej Podl.

Ogłoszenie.

Zarząd Kasyna Podoficerskiego 34 Pułku Piechoty oddaje w dzierżawę Kasyno Podoficerskie w drodze nieograniczonego przetargu, z dniem 1.X.36 r.

Szczegółowe warunki są do obejrzenia w Kasynie Podoficerskiem w godzinach od 10—12 od dnia 12-go sierpnia 1936 r.

Oferty kaucjonowane należy składać do dnia 20 sierpnia 1936 r. godz. 18.

35p/36

Zarząd Kasyna.

Ze srebrnego ekranu

Kino „ALBA“

W czwartek 13 b.m. odbyła się premiera oddawna zapowiadanego filmu p. t. „CZU-CZIN-CZAU“ z Anną May Wong i Fritzem Kortnerem. Piękna treść, porywająca gra, wschodnie melodie, legendy i obyczaje każą zaliczyć film ten do filmów wartościowych.

17 b. m. — film o niebywałym napięciu p.

„CZŁOWIEK WILK”. W rolach głównych: Valerie Hobson, Henry Hull i Warner Oland.

20 b. m. — potężny, emocjonujący dramat szpiegowski p. t. „CZŁOWIEK O STU MASKACH”. W rolach głównych: Ketti Gallian i Spencer Tracy.

Następnie — „ARMJA EWY”, wspaniała komedia i inne, z których dyrekcja uczynić chce miłą niespodziankę.

Kino „TĘCZA”

Wyświetlany od środy 12 do 16 b. m. włącznie piękny film „STRASZNY DWÓR” wg. opery Stanisława Moniuszki, z udziałem: Witolda Conti, Szczepańskiej, Cwiklińskiej, Grossówny, Maszyńskiego, Orwida, Sielańskiego i innych, cieszy się niebywałym powodzeniem.

„NASI CHŁOPCY MARYNARZE” — przepyszna komedia marynarska, z udziałem: wielkiego komika James Cagney, Glorji Stuart i Pat O'Briena, ukaże się dnia 17 b. m.

20 b. m. — „POKUSA” z Marleną Dietrich i Gary Cooperem.

24 b. m. — najpotężniejszy egzotyczny film z niedostępnych zakątków tajemniczego życia Afryki p. t. „BABONA”.

27-go b. m. — podwójny program: 1) „CÓRKA DŻUNGLI”, w rolach głównych: Rochelle Hudson i Walter Byron; 2) „KUKARACZA” — film kolorowy, w rolach głównych: Steffi Duna i Don Alvarado.

31 b. m. — „KRÓLEWSKA KURTYZANA”, w rolach głównych: Dolores del Rio, Raginald Owen i Victor Jory.

Kino „ŚWIATOWID”

Z poprzedniego repertuaru na wyróżnienie zasługuje film „Odmęt ulicy” z Sylwią Sidney.

Obecnie na ekranie do dn. 16 b. m. wł. piękny i zajmujący film polski „WYROK ŻYCIA”. W rolach głównych: Irena Eichlerówna, Jadzia Andrzejewska, Bolesław Damiński i inni.

17 b. m. — emocjonujący film p. t. „NOC NA TRANSATLANTYKU”. W rolach głównych: Nancy Carroll i Gene Raymond.

Również z Sylwią Sidney ukaże się w dniu 24 b. m. piękny film p. t. „MADAME BUTTERFLY”.

Odpowiedzi Redakcji i Administracji

WP. inż. Janusz Sobolewski w Stolinie. Komunikujemy, że zaległość za prenumeratę do 31.XII.36 r. wynosi 7 zł. 50 gr. Należność powyższą prosimy przelać przekazem pocztowym względnie wpłacić na PKO. № 51161 z zaznaczeniem na odwrocie przekazu: na rachunek „Głosu Społecznego” — prenumerata.

Sygnatura akt: Km. 143/35.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białej Podlaskiej Feliks Koślacz, mający kancelarię w tymże mieście przy ul. Grabanowskiej Nr. 37, na podstawie art. 602 i 604 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 sierpnia 1936 r. w Białej Podlaskiej odbędą się w pierwszym terminie licytacje ruchomości, należących do Aleksandra Tarwida — o godzinie 10-ej, znajdujących się przy ul. Plac Wolności Nr. 26 w sklepie kolonial-

nym, a mianowicie: wina, herbaty, mydła, zaprawy do wódek oraz innych towarów spożywczo-kolonjalnych tudzież całego urządzenia sklepowego, składającego się z bufetu-kontuaru, stolika i półek, oszacowanych na łączną sumę 856 zł. 70 gr. — i o godzinie 12-ej w mieszkaniu przy ulicy Garnczarskiej Nr. 18, składających się z umeblowania, a mianowicie: 2-u otoman, szafy ubraniowej, kredensu, tapczana i zegara szafkowego, oszacowanych na łączną sumę 140 złotych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

m. Biała Podlaska, dnia 6 sierpnia 1936 r.

Komornik (—) Feliks Koślacz.

Oświadczenie.

Od pewnego czasu ukazywały się w tygodniku „Bialer Wochenblatt” wzmianki i artykuły dotyczące osób dr. dr. Antoniego i Natalji Gelbardów. Niniejszem p. Chaim D. Miodek oświadcza, że we wzmiankach tych, których treścią pp. Dr. Dr. Gelbardowie poczuili się dotknięci, redakcja „Bialer Wochenblatt” padła ofiarą nieuczciwych informatorów i podała wiadomości, niezgodne z rzeczywistością. Nie solidaryzując się z informacjami, zawartymi w powyższych wzmiankach p. Chaim D. Miodek niniejszem wyraża pp. dr. dr. Gelbardom swe szczerze wyrazy ubolewania z powodu ukazania się tych wzmianek; oraz przepraszając ich za mimowolnie wyrządzoną krzywdę oświadcza, że dołoży wszelkich starań, aby fakty umieszczania w tygodniku „Bialer Wochenblatt” wzmianek o nieodpowiadającej rzeczywistości treści nie miały miejsca.

Biała Podlaska, dn. 3 sierpnia 1936 r.

Ch. Miodek.

Równomierne wschody, silnie rozwinięty system korzeniowy, dobre przezimowanie, sztywną słomę, wczesne zbiory, pięknie wykształcone ziarno, zapewni

SUPERFOSFAT

ze znakiem ochronnym



ZATWIERDZONY PRZESZŁY
MIENIOWY R.P. 2A N 26672

zastosowany przed siewem w ilości 200—300 na hektar.

Uwaga!

Celem zapoznania szerszej warstwy naszej klienteli z wyrobami znanego Laboratorium „Hofferosa” Skład Apteczny M. Hoffera w Białej Podl., ul. Pierackiego 8, przez cały sierpień udzielać będzie premie w postaci: proszku do zębów „Hofferodent”, mydeł toaletowych, kremów, pudrów, wód kolońskich i kwiatowych oraz perfum, przy nabyciu już od 1 zł. wyrobów Laboratorium „Hofferosa”

za okazaniem niniejszego kuponu.

№ 99/36. Gł. Sp. № 16.

Adres Redakcji i Administracji: Biała-Podlaska, Zamek.

Przedpłata z przesyłką wynosi rocznie 3.50 zł., półrocznie 2 zł., kwartalnie 1.20 zł.

Cennik ogłoszeń: cała strona po tekście 100 zł., 1/2 strony 50 zł. 1/4 — 30 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. O poszukiwaniu pracy 50%, taniej. W tekście oraz układzie tabelarycznym 25%, drożej. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaguje Komitet. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny i Wydawca Stanisław Mickiewicz.

Sekretarjaty Redakcji i Administracji prowadzi Marian Kujnor

„Drukarnia Podlaska” Biała-Podl. Pierackiego 8.